

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

TRUCHCIKIEM I DYRDACZKIEM



OJCZYSTY – DODAJ
DO ULUBIONYCH

Kiedy ktoś śpieszy dokądś drobnymi kroczkami, a przy tym tak możliwie szybciotko, mówimy, że biegnie TRUCHCIKIEM albo że biegnie DYRDACZKIEM. To ostatnie słowo powinniście pamiętać z lektur szkolnych, bo to Jan Grabowski, autor m.in. „Pucha, kota nad koty” oraz „Puca, Bursztyna i gości”, rozpowszechnił to słowo w języku literackim. Formy DYRDACZKIEM albo DERDACZKIEM (w takiej postaci tylko w gwarach), czyli ‘drobniutkim truchcikiem’, to postaci narzędnika nieużywanego rzeczownika, którego mianownik – gdyby istniał – miałby postać „dyrdaczek” / „derdaczek”. Używana jest jednak tylko forma narzędnika, funkcjonująca jako przysłówek, tak samo jak w przypadku przysłówków CISZKIEM czy CHYŁKIEM. Czasownik DERDAĆ / DYRDAĆ, a także pochodzący od niego DYRDOWAĆ używane były już kilkaset lat temu: „dyrdując jako szczurek” – pisze Stanisław Trembecki w tłumaczonych przez siebie Ezopowych „Bajkach”, u Mikołaja Reja znajdziemy Dyrdołków, a w spisach lwowskich z połowy XV w. pojawia się nazwa osobowa Dyrdoł, której dzisiejszym odpowiednikiem byłby Tuptuś. ❖